KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Stycznia. — Rok 1836. Czwartek. № 27. Jutro, Ś. Franciszek Salezy.

Dnia 7/19 b. m. Rada Administracyjna mianowała P. Jana *Ordęgę*, Sędzią pokoiu powiatu Żelechowskiego. — Czcigodny JXiądz Egodjusz *Rahn* Ex-Prowincjał XX. Karmelitów, Przeor na Leśnie, Kapelan domu przytułku i pracy, oraz instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, przeżywszy lat 70, po kilkodniowej chorobie, onegdaj oddał duszę PRZEDWIECZNEMU. Szanowny ten Kapłan zdobny licznemi cnotami, całe życie poświęcał na niesieniu ulgi cierpiącym, przez udzielanie im pociechy religijnej. Jstotnie, ponieśli przez ten zgon dotkliwą stratę umieszczeni w domu przytułku i pracy; wskazywał bowiem im drogę iaką odtąd postępować maią; wskazywał z tak przekonywaiącemi dowodami, że przyjmuiąc w swe serca moralność z iego ust płynącą, wielu z tych włóczęgów płci obiej, stali się użytecznemi i pracowitemi. Pokój! wieczny pokój tej duszy cnotliwej! — Z rozporządzenia Kommissji Rząd: Spr: Wew: Duch: i Oś: Pub:, odbędzie się w mieście Janowie, Obwodzie Bialskim, Woiew: Podlaskiem, w d. 13/25 Lutego 1836 r. publiczna licytacja na sprzedaż koni, w zakładzie stadnym nad potrzebę zbywaiących, a mianowicie: 4 sztuk ogierów prowincjonalnych, ieden ogierek dwóletni, 9 sztuk ogierków z r. 1835, 7 sztuk klaczy rodzajnych, pokrywanych znajcelniejszemi ogierami, 8 sztuk klaczek z r. 1835; razem 29. Bliższą w tej mierze wiadomość, tak co do rassy, lat i innych znamion, iakoteż co do ceny szacunkowej powziąć można w Warszawie w Biórze Kommissji Rząd: Spraw Wewnę:, Duch: i Ośw: Publ: w wydziale przemysłu i handlu, w Janowie zaś w Biórze tamtejszego wydziału stadnego. Gdy wystawione na sprzedaż konie, obok szlachetnego rodu, łączą przymioty, które ie w każdem użyciu dla prywatnego odpowiedniemi uczynią; Jnspektor Jlny Stad przeto spodziewa się: że Obywatele i mieszkańcy Królestwa, nie opuszczaiąc nastręczaiącej się im sposobności w nabyciu koni rassowych ze stada rządowego, na dzień wyznaczony w miejsce licytacji licznie zgromadzić się zechcą. — Wczoraj w Redakcji Kurjera Warsz: złożono od małej *Brońci*, dla Jnstytutu moralnie zanied: dzieci zł. 5, i tyleż dla Starca bez ręki. — W księgarni G. *Senewalda* są do nabycia następuiące nowe dzieła gospodarskie: Krótka nauka hodowania owiec poprawnych przez J. J. *Elsnera*, zł. 7. O hodowaniu owiec i rozprawa o wełnie przez D. *Lehnera*, zł. 7. Zbiór całej nauki gospodarstwa, teoretycznej iakoteż praktycznej, przez F. *Kirchhofa* i t. d. Do tejże księgarni nadeszły wyiątki na fortepjan z chwalonej opery *Żydówka*. — Nowy Mazur na pjanoforte skomponowany i ofiarowany Pannie Antoninie *Kwiatkowskiej* przez Józefę *Wejnert*; sprzedaie się w składach muzycznych Józefy *Magnus* i Jg. *Klukowskiego*. — W kantorze nowozałożonym w domu Nr 627 przy ulicy Trębackiej gdzie Dystrybucja Tabaki, wygrano znaczne Terno i kilka Extraktów. W tymże kantorze dostać można Losów całych i częściowych do 1ej klassy 47 Loterji, po cenie Planem oznaczonej, każdego czasu aż do chwili ciągnienia. — Na wczorajszym wieczorze w Resursie Kupieckiej znajdowało się osób 500, między którėmi prawie połowa Dam. — *Swiętochowski* Kollektor loterji liczbowej w Warszawie, od utrzymywania kantoru tejże, został uwolnionym. Kto ma do niego co do loterji iaką pretensją, zgłosi się do Dyrekcji Jlnej w ciągu dni 40. — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Pokoiku Zuzi*, przywołani wszyscy Artyści.

Francja. — Xżę *Talejrand* naradzał się d. 15 b. m. z Królem, u którego bawił przez kil-

ka godzin; ten Xżę wraca teraz zupełnie do zdrowia, gdyż osłabione ciało iego znacznie się wzmocniło. — Gdy Pan *Sazu* woźny Sądu Parów oznajmił zbrodniarzowi *Fjeskiemu* że sprawa iego rozpocznie się d. 30 b. m., odpowiedział ostatni: „Ha! Djawolo! WPan widziałeś iak włosy twoie osiwiały, ia zaś zapewne się tego niedoczekam!“ Współobwiniony *Pepin* zawołał, gdy mu zbliżaiący się termin sprawy *Fjeskiego* także oznajmiono: „iakto? czyżby nie można naszą sprawę ieszcze odłożyć.“ Woźny na to mu odpowiedział: „tym prędzej WPan będzież uwolniony.“ Obwiniony *Morej* był na to zupełnie spokojny, a *Buaro* nieutracił zwykłego wesołego humoru. — Na bal dany przez Króla, nieotrzymał zaproszenia żaden Deputowany należący do opozycji. — W Paryżu od kilku dni co godzina inne są wieści o Ministrze skarbu P. *Human;* zostanie w Ministerjum i niezostanie, te wyrazy są w ustach wszystkich; gdy zaś opuści gabinet, ukaże się natychmiast w Izbie deputowa: iako iej członek.

Portugalja.— Ważne maią się odbywać narady, względem następstwa tronu, w przypadku gdyby Królowa *Donna Marja* zeszła z tego świata niezostawiwszy potomsta a szczególniej płci żeńskiej. — Uważano, że w czasie obrzędu zaślubin Królowej, gdy iechała do Kościoła i wracała, mieszkańcy nie witali ią okrzykami.

Anglja.— Posłowie Francuzki i Amerykańsko-północ: mieli wśrodku b. m. częste narady w biórze handlowem i w Ministerjum spraw zagranic; dotąd nie ma pewnej wiadomości iak się sprawa między Francją i Ameryką północną ukończy. — Na iednej z odległych ulic Londynu, 2ch ludzi schwytali o północy pewnego zegarmistrza podchmielonego, który wracał do domu, zawiązali mu najpierw oczy i usta, potem zaprowadzili w odległe miejsce, do nędznej izby będącej pod ziemią, tam mu odwiązali oczy, rozebrali do naga i ćwiczyli rozgami od stóp do głowy, daiąc mu przytem napomnienie żeby nieprzepiiał pieniędzy, niekatował biednej żony wracaiąc w nocy do domu i pamiętał że ma troie dzieci bez należytego wychowania. Za te napomnienia ojcowskie musiał biedny zegarmistrz złożyć złp. 20, które szczęściem miał przy sobie; potem kazano mu się ubrać i zaprowadzono z zawiązanemi oczami aż na ulicę gdzie mieszkał; gdy go puszczono, słyszał te słowa: „strzeż się abyś powtórnie nie wpadł w nasze ręce.“ Z bolu i przelęknienia ów zegarmistrz trzeźwiuteńki wrócił do domu, gdzie przysiągł żonie, że się ani upiiać, ani po nocach bałamucić będzie. — Hrabia *Mulgraf* Wice Król Irlandji ma pospieszyć do Londynu dla bronienia się przeciw wymierzonym ku niemu pociskom. — Według ostatnich wiadomości z *Mexyku*, młody Jenerał *Kos*, broniący się w warowni *Bexar*, nakoniec poddał się na łaskę obłężonych.

Hiszpanja.— Wielu przewiduie, że z początkiem wiosny oba stronnictwa tak silnie zaczną działać, iż nakoniec musi się roztrzygnąć los tego kraiu oddawna dręczonego okropną wojną domową.— Karliści spodziewaią się wkrótce oświadczenia Monarchów Włoskich za sprawą *Don Karola*, szczególniej zaś Król *Neapolitański* popiera ich sprawę, mówią nawet, że wyszle Posła do *Don Karola* iako Króla Hiszpańskiego. — W opisach ostatniej niespokojności w *Barcelonie* znajduie się, że przeszło 100 osób utraciło życie. To zdarzenie zachwiało kredyt P. *Mendizabala.*

Rozmaitości.— We Lwowie w czasie teraźniejszego karnawału zjawiło się bardzo wiele nowych tańców, najwięcej kompozycji Pana *Baszny.* — W *Petersburgu* nadzwyczajnie zajmuie czytelników nowy sybirski romans, napisany przez *Szczukina* autora „Podróży do Jakucka.“ Tytuł romansu iest: „Wodospady Angary.“ Proste zdarzenie owinął tam autor w opisy tej krainy zagrożonej częstemi wybuchami wulkanów, przytem odmalował obraz życia Burjatów, a mianowicie ich łowów; słowem, wszędzie dał dowody wielkiej znaiomości miejsc,

które opisywał. — Pod tytułem *Jestem warjatem*, przedstawiaią nową komedjo-operę przy bramie Sgo Marcina w Paryżu. Dłużnik, który przed swemi wierzycielami chroni się do domu szalonych, głównym iest tej krotochwili bohaterem. Aktor *Serres* gra wniej role obłąkanego i zawszę marzy że polega na swoich bohaterach, to iest na Wiktorze *Hugo*, *Walterze Skocie* i 3ch Prowanckich braciach, i w nagrodę swoich wiernych usług niczego więcej nie żąda, iak aby iemu i iego synowi Okui, dano urząd Muftego. Osoba ta najwięcej przyłożyła się do utrzymania sztuki, która razem z przedstawieniami Beduinów, ciągle wiele korzyści temu teatrowi przynosić będzie. — Dnia 26 Listopada p. r. na teatrze w *Tuluzie*, na żądanie wychowańców zakładu głuchoniemych, w rocznicę urodzin sławnego nauczyciela głucho-niemych Xiędza de *Lepe*, dano znany dramat pod temże nazwiskiem, w którym pewny młody głuchoniemy grał rolę Juljusza. — Brazyljanie nie wiele zważaią na swoich teatrach na złudzenie oka, albowiem sufler siedzi tam w loży, wzniesionej na 2 stopy nad deskami sceny, a ilekroć aktor zatrzyma się lub zapomni w roli, on mu głośno podpowiada, lub całkiem za niego mówi; na głowie ma czapkę siatkową z kutasem, i za każdym razem, ilekroć obróci głowę, kutas na przeciwną przeszkoczy stronę. — Liczba Prawników we Francji wynosi 33,444, z tych iest 1656 Adwokatów przy sądach. Ostatni ci mieli w r. 1832 bronić 53,000 procesów, które mogły im 847,000 fra. przychodu uczynić, tym sposobem nie przypada na iednego w przecięciu iak 433 fr. honorarjum na rok cały, z czegoby trudno było bez innych dochodów wyżyć. — P. *Heilman* w Mihlhausen w Alzacji, wynalazł warsztat tkacki, na którym mężczyzna z dwojgiem dzieci w przeciągu dnia iednego, i podług iakiegobądź wzoru może 18 łokci muślinu wyrobić. — Ostatnia karawana Pielgrzymów, która ciągnęła do *Mekki*, doznała okropnych skutków cholery; wycieńczeni na siłach podróżą i niedostatkiem wody, wszyscy poginęli. Około 40,000 Pielgrzymów zostało się w puszczy; dobrze *Lamartin* powiada, że proch, który nad Mekką się wzbiia, iest prochem ciał ludzkich. — Na wyspie *Ferro* znajduią się tylko 3 źródła, które wytryskuią nad brzegiem morza, w okolicy nieprzystępnej. Ale za ten niedostatek natura wynagrodziła wyspę drzewami, które ią zaopatrnią wodą. Te drzewa źródłowe są średniej wielkości, i maią długie, zawsze zielone liście. Należą one do rodzaiu *laurus indica*. Zwykle na ich wierzchołku widać mglisty obłok, który tak obficie wodą napawa liście, że woda nieustannie z nich spływa; iest ona czystą i smaczną, równie dla ludzi iak bydła. (R. L.)

Myśli, tłumaczone z Tureckiego. Człowiek na tym świecie iest albo w pokoiu albo w umartwieniu. — Nie trzeba ani cieszyć się pomyślnością, ani zasmucać cierpieniem. — Jeżeli tylko żarciki z ust naszych wychodzą, ieżeli nie ubieramy się iak ludzie rozsądni, i ieżeli nie odebraliśmy nauk ludzkości, staiemy się podobnemi zwierzęciu. — Nie ufaj ani bogactwu, ani rodzinie, ani sobie samemu, ufaj tylko Bogu, to cała twoia szczęśliwość. — Mówią dobrze o człowieku dobroczynnym, iego imie głośnem się staie, przebiega obszerną przestrzeń, iak ptak ulatuiący. — Jeżeli postrzeżesz przypadkiem uchybienie ze strony wiernego przyiaciela, nie opuszczaj go, nie zrywaj z nim przyiaźni.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Potworowski Edw: Hra: z Poznania, Rozławlew Podpułkownik z Domaszewa, Sierafimowicz Podpułkownik z Węgrowa, Szydłowski Andrz: Dzie:.

DONIESIENIA.

Dymitry Wergi Farbiarz z Stambułu, przyjmuie do farbowania i prania wszelkie Materje iedwabne, wełniane, iako też Szale i Sukno w wysokich kolorach, w domu Ostrowskiego przy ulicy Długiej pod Nr 543.

☞ Służący wyieżdżaiąc przed kilkoma dniami z Warszawy ulicami: Sto-Jańską, Krak: Przed: i Bednarską, zgubił LIST adressowany do K. do wsi

Cz....ka, w którym znajdowało się zł. 67 gr. 10 i Bilety na loterje 1/3 i 1/10ta część. Uprasza się znalazcę aby list wraz z pieniędzmi i biletami do Kantoru Deplera przy ulicy Miodowej oddać raczył, a wdzięczność tego biednego człowieka, niech stanie za nagrodę.

DOBRA składaiące się z iednego folwarku i 2ch wsi zarobnych, o mil 4 i pół od Warszawy a pół mili od traktu bitego (chausse) Krakowskiego odległe, na trakcie pocztowym Piotrkowsko - Wrocławskim położone, posiadaiące dostateczną ilość dni roboczych tak ręcznej iako i sprzężajnej, czynsze i daniny znaczne od włościan, obszerne i piękne siano wydaiące łąki, znaczne lasy olszowe, brzozowe, dębowe, osikowe, grabowe, oraz i sosnowe na wszelkiego rodzaiu budowlę zdatne, maiące wysiewu oziminy w każde z 3 pól przeszło 200 korcy, propinacją w 2ch karczmach, przytem znajduie się dom mieszkalny porządny z obszernym domem dla ludzi i kuchnią, ogród fruktowy z kanałami i stawami, gorzelnia, zabudowania włościańskie w obudwóch wioskach a mianowicie dworskie w iak najlepszym stanie, na 90,000 przeszło w Towarzystwie ognio: zabezpieczone. Dobra te są do sprzedania każdego czasu z wolnej ręki za pomierną cenę, nadmieniaiąc, iż razem z summą od Towarzystwa Kredy: zaciągniętą blisko połowa szacunku pozostać może na hypotece. Wiadomość przy ulicy Długiej w domu Nr 541, na 1m piętrze u Ludwika Józefa Redlicha.

Przybył z Elbląga do Warszawy transport **MINOGÓW i SZLEDZI**, które na kopy i hurtem w w baryłkach w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej Nr 556, sprzedaią się. Wiadomość powziąść można u Rządcy tegoż Pałacu.

STO ZŁOTYCH nagrody temu kto odkryie sprawcę kradzieży popełnionej w Karczmie Swoboda Obwodzie Rawskim w Gminie Osiny znajduiącej się, z dnia 14 na 15 w nocy, skradziono Fabrykantowi z Zdońskiej Woli Józefowi Michel 31 sztuk **TOWARÓW**: z których 12 sztuk Baściku w paski w różnych kolorach 4 i pół cwiercie szeroki, 8 sz: Nankinu kiprowanego 5 cwier: szero: ciemno zielony, czarny i szaraczkowy, 4 sz: czerwonego kipr: Nankinu 5 cwier: szero:, 5 sztuk Muślinu pod wate szaraczkowe: 5 cwier: szero:, sztuka czerwonego kolo: niekiprowa: Nankinu, sztuka Drylichu 7 cwier: szero: w pasy czerwo: z białym. Kto to dostrzeże, niech da znać do pierwszej władzy i przytrzyma sprawcę, lub do fabrykanta wyżej wymienionego, nareszcie do Właściciela Hotelu Lipskiego. Towary tę łatwo poznać można z powodu 2ch pieczęci w których się znajduie na iednej Józef Michel, na 2giej zaś fabryka wyrobów bawełnianych w Zdońskiej Woli, a niezawodnie powyższą nagrodę otrzyma.

DONIESIENIA z BIÓRA JNFORMACYJNEGO.

Podług południka tutejszego dokładnie wypracowane **KOMPASY** słoneczne, okazuiące czas prawdziwy, z największą precyzją, i tak w Ogrodach iako też przed oknami mieszkań ustawić się mogące, są złożone na sprzedaż w Biórze Jnformac. Tamże przyjmuią się obstalunki na Kompasy w różnej wielkości i kształcie.

Do znacznych Dóbr blisko Warszawy, potrzebny iest **CHIRURG** 1go rzędu. Życzący sobie tej posady, uda się do Bióra Jnformacyjnego z dowodami kwalifikacji.

Bióro Jnformacyjne i Kommissowe tak iak zawsze tak i teraz uprasza Obywateli aby raczyli łaskawie nadsyłać wyraźne i dokładne o ile być może opisy Maiątków maiących się puścić w dzierżawę od Sgo Jana, liczni Dzierżawcy iuż się zgłaszaią zasięgaiąc wiadomości dokładnych lubo nie koniecznie podług form przepisanych dla wejścia w układy. Między wielu innemi żądana iest Dzierżawa Dóbr na 6,000 zł. w lasach, z pańszczyzną dostateczną, o 6 do 10 mil odległych w Podlaskiem lub Płockiem Woiewództwach, albo też w Obwodzie Stanisławowskim.

W Dobrach Gołkowie, położonych o 2 milę od Warszawy, iest **FOLUSZ** z wszelkiemi rekwizytami i **MŁYN** wodny o 2ch kamieniach, do wydzierżawienia na lat kilka każdego czasu. Wiadomość w Biórze Jnformacyjnem.

W Woiewództwie Sandomierskiem Pcie Szydłowieckim Obwodzie Opoczyńskim, mila od Przysuchy, od Szose pół mili, na około kuznicznemi dobrami otoczone, iest Wieś **OSTAŁOW WIELKI** z Wsią drugą **ZAWONIA**, z wolnej ręki do sprzedania. Dobra te liczą wysiewu oziminy korcy 160, samej Pszenicy korcy 50, Siana gruntowego bardzo pięknego cetna: 1,800, Pańszczyzny ciągłej rocznie dni 5,600, Las na gruntową potrzebę i opał wystarczaiący, Dom mieszkalny murowany nowy, Ogród fruktowy piękny, Kamień do murowania nieprzebrany i Młyn wodny, granice pewne; o dalszych szczegółach dowiedzieć się można w Biórze Jnformacyjnem lub w Radomiu u Patrona Pióro.

Dziś rano zimna stopni 7. Wczoraj w południe 1.

TEATR WIELKI. Jutro 7 *Dziewcząt pod bronią. Tańcomanja.*